

Psalm 23 (22) /tekst wg BT wyd.4)

¹ *Psalm. Dawidowy.*

Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.

² Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć:

³ orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach

przez wzgląd na swoje imię.

⁴ Chociażbym chodził ciemną doliną,

zła się nie ulękę,

bo Ty jesteś ze mną.

Twój kij i Twoja laska

są tym, co mnie pociesza.

⁵ Stół dla mnie zastawiasz

wobec mych przeciwników;

namaszczasz mi głowę olejkami;

mój kielich jest przeobfity.

⁶ Tak, dobroć i łaska pójdą w ślad za mną

przez wszystkie dni mego życia

i zamieszkać w domu Pańskim

po najdłuższe czasy.

Chociażbym chodził przez ciemną dolinę. W psalmie dominuje sielski klimat dobrobytu i bezpieczeństwa, ale wspomnienie „ciemnej doliny”, napawającej lękiem, czy też przeciwników Psalmisty, skłania do tego, by w modlitwie tego psalmu widzieć poszukiwanie oparcia w Bogu. Wyznanie ufności w Jego opiekę i życzliwość dodaje sił, by sprostać trudom i niebezpieczeństwom życia.

Pan jest moim pasterzem. Obraz Boga jako pasterza pojawia się zarówno w Starym jak i w Nowym Testamencie. Zazwyczaj w kontekście krytyki władców i duchowych przywódców Izraela, nazywanych pasterzami. Dobry pasterz prowadzi swoje stado na pastwisko, do wodopoju, zmienia miejsca wypasania, aby dostarczyć pokarmu, baczy, aby owce nie zabłąkały się, aby dzikie zwierzęta ich nie porwały, a skaleczone owce opatruje, słabe bierze na ramiona. Jakże łatwo przenieść ten obraz na relację Boga do Izraela i wszystkich ludzi. Bóg jako „dobry pasterz” zapewnia swemu ludowi wszystko, co potrzebne do szczęśliwego życia: dostatek pożywienia i wody, odpoczynek po trudzie pracy, podejmowanie właściwych decyzji, bezpieczeństwo życia, pokój i radość. W obrazie pasterza objawia się Bóg w swojej dobroci i trosce, stałej, codziennej, wiernej. Jezus powiedział o sobie: „Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce” (J 10,11). Takiemu Bogu mogę zaufać i zawierzyć swe życie.

Stół dla mnie zastawiasz. W drugiej części psalmu Bóg zostaje przedstawiony jako gospodarz, który podejmuje gościa i przygotowuje dla niego ucztę. Zgodnie ze wschodnimi zwyczajami, namaszcza mu głowę olejkami i częstuje wybornym winem. „Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win...” (Iz 25,6). Bóg troszczy się nie tylko o pokarm doczesny, ale o ten, który da nam życie wieczne. „Pan wiecznik przygotował i zaprasza lud...”. Eucharystia jest ucztą Pańską, w której doświadczamy pełni łaski i dobroci Zbawiciela.

Zgodnie z prawem gościnności, gospodarz zapewnia dla gości bezpieczeństwo w swym domu. Ten możny Niebieski Gospodarz jest pewną ochroną przeciw wszystkim nieżyczliwym i nastającym na nasze życie. W „domu Boga” nie musimy być tylko gośćmi na chwilę, ale możemy należeć do jego domowników, do Jego rodziny.

Panie Jezu, dobry Pasterzu, w Tobie objawiły się dobroć i łaska Boga, pośród ciemności tego świata prowadź nas bezpiecznie drogami zbawienia do Królestwa, do domu Ojca, na Ucztę Niebieską. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

o. dr Michał Baranowski OFMConv